



Sygn. akt IV KS 5/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Ewa Sokołowska

w sprawie skazanego **T. P.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 listopada 2017 r.,

skargi prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 22 czerwca 2017 r., uchylającego wyrok

Sądu Rejonowego w B. z dnia 28 grudnia 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym**

UZASADNIENIE

Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 28 grudnia 2016 r., orzeczono o połączeniu kar prawomocnie wymierzonych T. P. wyrokami wymienionymi w pkt II części stanowczej tego wyroku; w pozostałym zakresie wyroki połączone sąd pozostawił do odrębnego wykonania, nadto umorzył postępowanie o objęcie wyrokiem łącznym kar orzeczonych wyrokami wymienionymi w punkcie oznaczonym jako 10 części dyspozycyjnej wyroku.

Od tego wyroku łącznego apelację na korzyść skazanego wniósł prokurator, zarzucając w niej obrazę przepisów prawa materialnego i wnosząc o zmianę wyroku. Po rozpoznaniu tej apelacji, wyrokiem z dnia 22 czerwca 2017 r., Sąd Okręgowy w B. uznając apelację za zasadną uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania.

Skargę na ten wyrok sądu odwoławczego wniósł prokurator zarzucając w niej naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., poprzez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w sytuacji braku wymienionych w przedmiotowym przepisie przesłanek – w szczególności braku konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, wobec niezanegowania sposobu jego przeprowadzenia przez Sąd I instancji oraz niewskazania na niekompletność i konieczność uzupełnienia materiału dowodowego – a przyjęciu, że postępowanie ponowne sprowadzać ma się do powtórnej oceny dowodów. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ podniesiony w niej zarzut okazał się zasadny.

Sąd Okręgowy, choć podzielił stanowisko apelującego prokuratora, co do naruszenia prawa materialnego przy wydawaniu przez Sąd Rejonowy wyroku łącznego, stwierdził, że niemożliwe było orzekanie reformatoryjne w II instancji i konieczne było ponowne rozpoznanie sprawy w I instancji, skutkiem czego orzekł kasatoryjnie. Uzasadniając swoje stanowisko w tym względzie podniósł dwa argumenty.

Po pierwsze, zwrócił uwagę na to, że ustalenie przez II instancję, że węzłem kary łącznej objęte zostaną inne kary, niż te, które połączył sąd I instancji, pozbawiałoby skazanego możliwości poddania tego kontroli instancyjnej. W konsekwencji – zdaniem Sądu odwoławczego – zmiana rozstrzygnięcia zawartego w wyroku łącznym w sądzie II instancji doprowadziłaby do naruszenia konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności. Po drugie, zwrócono uwagę, że przedmiot postępowania o wydanie wyroku łącznego jest specyficzny, jest nim bowiem ukształtowanie „na nowo” sytuacji skazanego w zakresie wykonania kar już

prawomocnie orzeczonych, a zatem kwestia wymiaru kary staje się w takim postępowaniu głównym przedmiotem przewodu sądowego. Wskazano, że korekta wyroku łącznego przez sąd odwoławczy nie ograniczałaby się li tylko do korekty podstawy prawnej kary, lecz wymagałaby ukształtowania kary łącznej na nowo, przy uwzględnieniu odmiennych kryteriów materialnoprawnych, co doprowadziło Sąd odwoławczy do wniosku, że w sprawie konieczne jest ponowienie przewodu sądowego w całości; ta konstatacja otworzyła drogę do uchylecia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Najwyższego powyższe argumenty, a w konsekwencji także podjęta przez Sąd Okręgowy decyzja o uchyleciu wyroku Sądu Rejonowego, były nietrafne.

Zacząć należy od wytknięcia Sądowi Okręgowemu błędnej interpretacji standardu konstytucyjnego wynikającego z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. Stosownie do powszechnie akceptowanego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego rozumienia tej zasady, z ujętej w unormowaniu art. 176 ust. 1 Konstytucji wynika: 1) dostęp do drugiej instancji (przyznanie stronom środków zaskarżenia); 2) powierzenie rozpoznania sprawy drugiej instancji sądowi wyższego szczebla. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału zasada dwuinstancyjności zapewnia kontrolę rozstrzygnięcia podejmowanego przez sąd pierwszej instancji przez dwukrotną ocenę stanu faktycznego i prawnego sprawy oraz kontroli prawidłowości stanowiska zajętego przez sąd pierwszej instancji (wyrok TK z dnia 13 lipca 2009 r., SK 46/08, OTK-A 2009, z. 7. poz. 109). Nadto w orzecznictwie TK podkreślano, że: „Sąd drugiej instancji może, a nawet powinien, dokonać nowych ustaleń i dojść do niewyrażonych uprzednio wniosków, jeśli są one uzasadnione w świetle zgromadzonego materiału procesowego i regulacji prawnej rozstrzyganego sporu. Tylko wtedy może dojść do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, jak wymaga tego art. 45 ust. 1 Konstytucji. Dodatkowe ustalenia sądu drugiej instancji, mimo że są dokonywane po raz pierwszy w całym postępowaniu sądowym, nie mają atrybutu orzeczenia pierwszoinstancyjnego. W przeciwnym razie należałoby je poddać dalszej ocenie sądu wyższej instancji. (...) Postępowanie sądowe stałoby się wieloinstancyjne i jeśli dawałoby ochronę jego stronom, to miałyby ona charakter spóźniony. Powszechne byłoby również zjawisko

przewlekłości postępowania, a prawo do sądu rozpoznającego sprawę bez nieuzasadnionej zwłoki stałoby się iluzoryczne” (wyrok TK z dnia 30 października 2012 r., SK 20/11, OTK-A 2012, z. 9, poz. 110). Jak widać, standard konstytucyjny wynikający z przepisów art. 78 i art. 176 ustawy zasadniczej nie wymaga, by każde nowe, tj. odmienne od zapatrywania wyrażonego w I instancji, ustalenie sądu II instancji, mogło być przedmiotem zaskarżenia. Co więcej, z obowiązującego brzmienia przepisu art. 437 § 2 k.p.k. jasno przebija intencja ustawodawcy zmierzająca do ograniczenia orzekania kasatoryjnego i uczynienia zasadą orzekania o charakterze reformatoryjnym. To ostatnie zaś z założenia oznacza dokonanie przez sąd II instancji ustaleń faktycznych i prawnych odmiennych niż dokonane przez sąd I instancji. Konkludując, dokonanie przez Sąd Okręgowy odmiennej oceny faktycznej i prawnej co do kar podlegających połączeniu wyrokiem łącznym, niż ta, która stała się podstawą orzeczenia Sądu Rejonowego, było w pełni dopuszczalne i zasadne w świetle zasady dwuinstancyjności, a nadto niezbędne w świetle zasady szybkości procesu.

Nieprzekonujący okazał się też wywód Sądu Okręgowego zmierzający do wykazania, że w sprawie spełniona została wymieniona w art. 437 § 2 k.p.k. przesłanka uzasadniająca wyjątkowe orzekanie kasatoryjne, tj. konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. W postępowaniu o wydanie wyroku łącznego przewód sądowy istotnie przedstawia się specyficznie, gdyż polega przede wszystkim na ujawnieniu dokumentów, w tym wyroków orzekających prawomocnie kary, których połączenie jest przedmiotem postępowania, nadto inne dokumenty istotne dla rozstrzygnięcia, jak wywiad środowiskowy, dokumenty dotyczące sytuacji osobistej skazanego itp., ewentualnie obecny na rozprawie skazany może złożyć wyjaśnienia. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził w toku przewodu sądowego dowody niezbędne dla rozstrzygnięcia. Co kluczowe, Sąd Okręgowy nie wskazał w uzasadnieniu swojej decyzji żadnych braków, jakimi miałyby być dotknięte przeprowadzenie tych dowodów w ramach przewodu sądowego w I instancji, co zmusza do wniosku, że postrzegał ten przewód sądowy jako przeprowadzony poprawnie. Konieczność jego powtórzenia Sąd Okręgowy uzasadnił koniecznością ukształtowania kary „na nowo, przy uwzględnieniu odmiennych kryteriów materialnoprawnych.” Jak widać,

rzeczywistym powodem uchylenia wyroku Sądu Rejonowego była zatem potrzeba zastosowania w sprawie odmiennego reżimu materialnoprawnego niż zastosowany przez Sąd Rejonowy, co było konsekwencją uwzględnienia podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego. Wydaje się jednak oczywiste, że skoro Sąd Okręgowy nie miał zastrzeżeń do poprawności przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy dowodów w ramach przewodu sądowego, to nie było przeszkód do dokonania na tej podstawie własnych ustaleń faktycznych w zakresie podlegających łączeniu kar oraz subsumowania ich do odpowiedniego reżimu prawa materialnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważono, że „Konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw wyroku kasatoryjnego; także wówczas gdy sąd odwoławczy zasadnie wskaże, jakich to kardynalnych uchybień art. 7 k.p.k. dopuścił się sąd *meriti*” (wyrok SN z dnia 9 grudnia 2016 r., IV KS 5/16). Tym bardziej uchylenie wyroku przez sąd odwoławczy nie jest zatem uzasadnione, jeśli dla korekty zaskarżonego rozstrzygnięcia I instancji niezbędne jest li tylko odmienne zastosowanie prawa materialnego.

W końcu trafnie zwrócił uwagę skarżący prokurator, że Sąd Okręgowy nie dostrzegł niespójności dwóch użytych dla uzasadnienia swej decyzji argumentów. Jeśli bowiem – jak wynika z argumentacji odnoszącej się do zasady dwuinstancyjności – uchylenie wyroku Sądu Rejonowego wynikało z konieczności bezpośredniego zastosowania art. 176 Konstytucji, to zbędne były dalsze rozważania Sądu Okręgowego zmierzające do wykazania, że w sprawie zaistniała przesłanka uchylenia wyroku z art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. Jeśli zaś przyjąć, że w sprawie konieczne jest przeprowadzenie przewodu sądowego w całości, to zbędne stają się wywody wskazujące odwołujące się do rzekomego naruszenia standardu konstytucyjnego.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że w sprawie brak było konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, jak również innych wymienionych w art. 437 § 2 k.p.k. okoliczności uzasadniających uchylenie w postępowaniu odwoławczym wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wobec rażącego naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 437 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy uchylił w całości zaskarżony wyrok i

zdecydował o przekazaniu sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W postępowaniu ponownym Sąd Okręgowy winien wziąć pod uwagę szczególny charakter przepisu art. 437 § 2 k.p.k., traktującego orzeczenie kasatoryjne jako rozstrzygnięcie wyjątkowe, dopuszczalne tylko w wypadkach tam przewidzianych i nie podlegających wykładni rozszerzającej.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

kc